

OŚWIADCZENIE WOLI W CELU WSPÓLNEGO POŻYCIA W MAŁŻEŃSTWIE W EPOCE PONOWOCZESNEJ

DECLARATION OF INTENT TO LIVE IN MARRIAGE IN THE POST-MODERN ERA

Prof. dr hab. Stanisław Leszek Stadniczeńko

Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie, Polska
e-mail: sl.stadniczenko@o2.pl; <https://orcid.org/0000-0002-3707-7007>

Abstrakt

Autor wskazuje, że czasy współczesne, czyli tak zwana era ponowoczesna charakteryzuje się wyraźnym wzrostem niepewności wzoru zachowania, poczuciem chwiejności między dobrem i złem, poczuciem daremności wysiłków w opanowaniu chaosu. Osoba uwikłana coraz silniej w skomplikowany układ powiązań społecznych, coraz silniej od tych powiązań uzależniona, coraz częściej będzie narażona na to, że jej jakiegokolwiek przejawy autonomii z jej strony będą zawsze miały pewien refleks na sytuację innych uczestników. W sieci władzy jakiej się poddała sprawuje nad nią władzę wpływając na jej umysł przede wszystkim, choć nie wyłącznie, za pomocą multimedialnych sieci komunikacji masowej. To prezentowane pojęcia odpowiednio dobrane i zhierarchizowane nie tylko stanowią niezbędny środek wyrazu, lecz warunkują wstępnie, stojący u podstaw światopoglądu tak zwany obraz świata. Uzależnienie od sieci wyklucza swobodę myśli, ocen, opinii, nie pozwalając na weryfikację informacji uzyskanych w sieci. Technologia zmierza więc do coraz większego kontrolowania ludzkich myśli, poglądów, postaw, ocen wpływając na ich urzeczywistnianie, tworząc model nowego człowieka. To one kształtują prywatne światopoglądy poszczególnych ludzi. Tak więc źródłem władzy jest konstruowanie znaczeń w ludzkich umysłach. Sposób myślenia jednostkowych osób decyduje o losie instytucji, norm i wartości wokół których zorganizowane są społeczeństwa. Zauważyć należy, iż emocje zdominowały rozum a nawet intelekt. Społeczeństwo usieciowione w tym jednostkowe osoby nie potrafią już składać świadomego i swobodnego oświadczenia woli, bowiem podlegają i ulegają wpływom świata oglądu, który prezentowany jest przez sieć. Składa więc oświadczenie woli pod wpływem błędu co do otaczającej go rzeczywistości. W życiu społecznym widoczna jest atrofia woli, a wraz z nią odpowiedzialność za siebie, za innych,

która może być ujmowana jako pochodna socjalizacji społeczeństwa ponowoczesnego, m.in. narcyzm, pogoń za ciągłą stymulacją, konsumpcja, kult młodzieńczej niedojrzałości, hedonizm, wydłużający się okres zależności dzieci od nadopieczonych rodziców, która w konsekwencji prowadzi do kształtowania u nich osobowości niezdolnych do wysiłku, skupienia, trudów i wyrzeczeń, w celu realizacji aktów woli. Reguły moralne utraciły właściwy swój smak i sens, dobro utożsamiane jest z korzyścią a normy moralne z zasadami działania, których przestrzeganie przynosi jakiś pożytek. Ujawnia się poważny kryzys relacji międzyludzkich, relacje często są pozbawione pozytywnych emocji, związków uczuciowych, więzi, konsekwencji i odpowiedzialności. Temu zjawisku należy położyć kres, ale najpierw trzeba je dobrze zrozumieć.

Słowa kluczowe: oświadczenie woli, małżeństwo, epoka ponowoczesna, światopogląd, wartości

Abstract

The Author points out that modern times, so-called postmodern era, is characterized by a marked increase in the uncertainty of the model of behavior, a sense of vacillation between right and wrong, a sense of the futility to control chaos. A person entangled more and more in a complex system of social connections, increasingly dependent on these connections, will find himself increasingly exposed to the fact that any manifestation of autonomy on his part will always have some reflection on the situation of other participants. In the network of power that a person has surrendered to, exercises power over by influencing the mind primarily, but not exclusively, through multimedia mass communication networks. It is the presented concepts, properly selected and hierarchical, not only provide an indispensable means of expression, but pre-condition the underlying so-called worldview. Network addiction precludes freedom of thoughts, judgments, opinions, not allowing verification of information obtained online. Therefore, technology aims to increase control over people's thoughts, views, attitudes, judgments by influencing their realization, creating a model of the new man. They shape the private worldviews of individual people. Thus, the source of power is the construction of meanings in people's minds. The way individuals think determines the fate of the institutions, norms and values around which societies are organized. It should be noted that emotions dominate even the intellect. The networked society, including individual persons can no longer make a conscious and free declaration of will, because they are subject to and influenced by the viewing world that is presented online. Thus, they make a defective declaration of intent under the influence of an error regarding the reality around them. In social life, an atrophy of the will is evident, along with responsibility for oneself, for others, which can be seen as an offshoot of the socialization of post-modern society, including narcissism, the

pursuit of constant stimulation, consumption, the cult of youthful immaturity, hedonism, the prolonged period of children's dependence on overprotective parents, which consequently leads to the formation in them of personalities incapable of effort, concentration, toil and sacrifice, in order to realize acts of will. Moral rules have lost their proper flavor and meaning, goodness is equated with benefit and moral norms with rules of action whose observance brings some benefit. A serious crisis of interpersonal relationships is revealed, relationships are often devoid of positive emotions, emotional relationships, bonds, consequences and responsibility. This trend must be stopped, but first it must be well understood.

Keywords: declaration of intent, marriage, post-modern era, worldview, values

Wstęp

Na przestrzeni ostatnich lat podjęto wiele ważnych tematów badawczych, które dla współczesnej nauki prawa rodzinnego stają się również cenne jako syntezy wyprowadzone na podstawie wyników badań empirycznych. Podkreślić należy, że to w prawie rodzinnym istotną rolę odgrywa pierwiastek osobowy, moralnoobyczajowy oraz społeczno-ekonomiczno-polityczny. Przeróżne prądy polityczne, ideologiczne, teorie naukowe, kulturowe, usiłują zmienić definicję małżeństwa. Podkreślenia wymaga fakt, iż występuje kulturowe i etniczne zróżnicowanie współczesnych społeczeństw. Zawsze jednak pamiętać należy, że małżeństwo jest legalnym związkiem mężczyzny i kobiety, powstającym z ich woli jako równoprawnych osób w celu wspólnego pożycia, realizacji dobra małżonków, dobra założonej rodziny i jej celów. Przedstawia „kapitał społeczny” składający się z relacji zaufania i wiarygodności, solidarności, podmiotowości, dialogu i odpowiedzialności, bycia na rzecz. Zagadnienie wolnej woli niesie za sobą realne konsekwencje: dla naszego rozumienia samych siebie, dla naszych związków z innymi ludźmi oraz dla naszych moralnych i prawnych praktyk. Założenie, iż posiadamy wolną wolę kryje się za uzasadnieniem wielu naszych codziennych postaw i sądów. Współczesne teorie wolnej woli można podzielić na dwie ogólne kategorie: teorie opowiadające się za tym, że ludzie posiadają wolną wolę i teorie sceptyczne względem tego twierdzenia. Możemy powiedzieć, że wolna wola, jak zazwyczaj rozumieją ją współcześni filozofowie, to kontrola działania, która stanowi założenie szczególnego rodzaju odpowiedzialności moralnej. Dokładniej mówiąc, to władza lub zdolność właściwa podmiotom, z uwagi, na którą mogą one sprawiedliwie zasługiwać na nagane i pochwałę, karę i nagrodę za swoje czyny. Rozumienie wolnej woli jako

związanej w ten sposób z odpowiedzialnością moralną umiejscawia dysputę filozoficzną oraz prawną w pobliżu zagadnień względnie konkretnych i bez wątpienia istotnych w naszym codziennym życiu. Zawarcie małżeństwa jest niewątpliwie rezultatem porozumienia, woli obojga nupturientów, wyrażonej w przepisanej formie i kreującej stosunek prawny małżeństwa. Artykuł prezentuje refleksje dotyczące zagadnień zawartych w tytule. Zaprezentowany tekst jest wynikiem zastosowanych metod badawczych: analizy i krytyki piśmiennictwa przy zastosowaniu poznawczego procesu poznania myślowego. Fundamentalnym zagadnieniem jest oświadczenie woli w epoce ponowoczesnej.

I.

Zmiana w ówczesnym świecie dokonuje się na naszych oczach. Postępuje prawdziwa rewolucja mentalna. Nieodpowiedzialność za słowa jest przerażająca. Ogólnie przyjmuje się, że oświadczenie woli to przekazanie drugiej osobie lub osobom komunikatu o chęci ustanowienia, zniesienia lub zmiany pewnego stosunku. W świetle *Kodeksu cywilnego*¹ wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej. Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Oświadczenie woli należy tłumaczyć tak, jak tego wymagają okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje jak również regulacje zawarte w normach prawnych kodeksu np. *Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*². Należy badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel oraz ogłąd rzeczywistości aniżeli opiera się na jej dosłownym brzmieniu. Podstawową przesłanką skutecznego zawarcia każdego małżeństwa, niezależnie od formy świeckiej czy wyznaniowej stanowi jednoznacznie wyrażona i zgodna wola nupturientów związania się z tym węzłem. Według ustawodawcy w wypadku wykorzystania świeckiej procedury powinni oni złożyć oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński, natomiast w toku ceremoniału

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – *Kodeks cywilny*, Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm. [dalej: k.c.].

² Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, Dz. U. Nr 9, poz. 59 z późn. zm. [dalej: k.r.o.].

wyznaniowego oświadczyć wolę jednoczesnego zawarcia małżeństwa podlegającego prawu polskiemu art. 1 § 1 i 2 k.r.o. Znaczenie ma treść oświadczeń, a nie sposób ich wyrażania.

Ze względu na prawno-osobowy charakter czynności prawnej zawarcia małżeństwa zagadnienie ważności, względnie uchylenia się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli nupturientów, unormowano inaczej niż w k.c. W art. 17 k.r.o. wyłączono bowiem stosowanie przepisów k.c. o wadach oświadczeń woli, stwierdzając, że małżeństwo może być unieważnione tylko z przyczyn wskazanych w k.r.o. Zawarcie małżeństwa jest czynnością prawną o charakterze rodzinnym. W doktrynie z faktu, że w art. 1 k.r.o. użyto terminu oświadczenie, a nie oświadczenie woli, wyciągano wnioski, że przepis ten ma na uwadze jakościowo inny rodzaj oświadczenia, a przecież nie ma wątpliwości, że chodzi o oświadczenie woli. Z brzmienia art. 1 § 2 k.r.o. jednoznacznie wynika, że ustawodawca dopuszcza jedynie jednoczesne zawarcie małżeństwa w obu ich formach. Małżeństwo należy do elementów stanu cywilnego człowieka a jednym z praw stanu cywilnego jest prawo do tego, by być uważanym za małżonka określonej osoby. Najbardziej rozpowszechniony występuje pogląd, że zawarcie małżeństwa należy do tak zwanej czynności rodzinno-prawnych, czyli szczególnego rodzaju czynności prawnych wywołujących skutki na gruncie prawa rodzinnego. Jego istota polega na złożeniu stosownych oświadczeń woli przez dwie strony nupturientów, a więc zawarcie małżeństwa zaliczamy do czynności dwustronnych. Ze względu na obligatoryjny udział innego, podmiotu poza nupturientami to jest kierownika urzędu stanu cywilnego lub duchownego³, przed którym składa się stosowne oświadczenia, do przyjęcia jest stanowisko, że mamy do czynienia ze specyficznymi zdarzeniami cywilnoprawnymi. Jego elementami konstrukcyjnymi są oświadczenia nupturientów oraz udział kierownika urzędu stanu cywilnego bądź duchownego. Człowiek stanowi podmiot wolnych i świadomych działań, podmiot czynów, przez które realizuje samego siebie. Może więc o samym sobie stanowić. Samostanowienie jest przejawem ludzkiej godności. Fakt, że człowiek jest osobą, przejawia się także w jego zdolności do uczestnictwa, działania, zdolności do budowania wraz z innymi wspólnego dobra. Składanie oświadczeń o zawarciu

³ Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 9 listopada 2018 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz. U. poz. 2224 z późn. zm.

małżeństwa nastąpić może według: po pierwsze – zasady osobiście przez oboje nupturientów art. 1 § 1-3 k.r.o., po drugie – wyjątek stanowi, że przez pełnomocnika jednego z nupturientów i osobiście przez drugiego nupturienta art. 6 k.r.o.

Poprzez oświadczenie woli nupturienti włączają się we wspólną osobową. Gotowość do podjęcia odpowiedzialności za budowany związek małżeński stanowi niezbywalne wyzwanie dla tworzących go osób. Małżeństwo oparte na uczuciach a często emocjach nie wystarczy, gdyż są one efemeryczne. Miłości powinno się nauczyć i przeżyć ją w wolności i odpowiedzialności. Tylko wtedy oświadczenie woli – ślub będzie początkiem wspólnej drogi trudnej, ale radosnej, aby na zawsze zachować to pierwsze „tak” czyniąc wspólne życie piękną przygodą. Proces budowania odniesień międzyludzkich jest wyzwaniem wciąż aktualnym, a jego owocność warunkowana jest poszanowaniem praw każdego człowieka. Jak zauważa A. Belcer i A. Wojnarowska priorytetowym miejscem realizacji tego postulatów jest małżeństwo i budowanie na nim rodziny będąc pierwszym i naturalnym środowiskiem życia i rozwoju [Belcer i Wojnarowska 2014, 76]. Natura ludzka ma charakter relacyjny i uzdalnia człowieka do budowania więzi osobowych. W przypadku wymiaru osobowego należy zaakcentować, że życie rodzinne winno być źródłem osobistego – człowieczego doskonalenia – zarówno w aspekcie duchowym, umysłowym i fizycznym. Owo wypowiedziane „tak” spełnia się w kulturze w związku zwyczajnym, codziennym trudzie wspólnego życia poprzez dzielenie obowiązków, wzajemną troskę o siebie, wzajemną odpowiedzialność, solidarność, komunikację bezpośrednią, dialog i miłość. Sposobności do realizacji „tak” nie trzeba szukać daleko, występuje na co dzień, wystarczy jedynie wrażliwość, empatia, troska, dialog. Rodzi się ze spotkań twarzą w twarz nawzajem oddziałując na siebie. W dialogu muszą zawierać się w sobie nie jako trzy elementy: koegzystencja, kompetencja, konsekwencja. Małżeństwo nie możemy rozpatrywać przez pryzmat więzi społecznej. Małżeństwo opiera się na więzi, wzajemnym współżyciu i odpowiedzialności. Wiąż ta nie może stać się kontraktową formą relacji, której punktem wyjścia jest antropologia rywalizująca i konfliktowa T. Hobbesa, gdzie umowa przedstawia element, który neutralizuje ciągle drzemający konflikt. Sama suma korzyści indywidualnych nie jest w stanie stworzyć dobrego związku małżeńskiego. Nie może też uchronić od wielu nieszczęść, trosk, problemów. Radykalny indywidualizm jest wirusem najtrudniejszym do pokonania. Oświadczenie woli

o wstąpieniu w związek małżeński w czasach płynnej nowoczesności podlega przeróżnym wpływom wcześniej nie występującym. Formalne przesłanki skuteczności zawarcia małżeństwa nie zabezpieczają przed nie realizacją oświadczenia woli. Społeczeństwo informatyczne, ponowoczesne tworzy iluzoryczność zastępowania świata realnego światem wirtualnym. Wszechobecna technika cyfrowa w wielu przypadkach naraża na ryzyko uzależnienia, izolacji i postępującej utraty kontaktu z rzeczywistością, utrudniając rozwój autentycznych relacji międzyludzkich, odpowiedzialności. Podmiot nie zdaje sobie sprawy z tego, że jest manipulowany. Negatywne zjawiska kultury masowej kształtują wirtualną wspólnotę przekonań i opinii, tworzy się płaszczyzna ocen prawnych dokonywanych przez różnych uczestników procesu rozumienia prawa. Treść tych ocen w dużej mierze zależy od natury danej osoby, a zwłaszcza od jej potrzeb psychologicznych i zewnętrznych podmiotów dokonujących interpretacji prawa. W ten sposób dana osoba zaangażowana w dokonanie wykładni prawa podlega wpływowi władzy rozumianej nie tylko w kategoriach ideologicznych, ale i politycznych. Dyskusje o autonomii niejednokrotnie sugerują wniosek, że współczesny człowiek dostrzegający znaczenie autonomii jako wartości szczególnie cennej w technicyzowanym i zglobalizowanym świecie jest coraz częściej poddawany sprzecznym, by nie powiedzieć przeciwstawnym dążeniom. Dążąc do zapewnienia sobie niszy, enklawy informacyjnej, maksymalnej poufności swych własnych danych osobowych, swej prywatności, jest równocześnie coraz bardziej pochłaniaczem, konsumentem wiedzy i informacji o innych. Wszystko staje się rodzajem spektaklu, który można śledzić, podglądać, a życie zostaje wystawione na nieustanną kontrolę. Żeby można było mówić o oświadczeniu danej osoby najpierw musimy poznać i zrozumieć kim jest obecny człowiek, czym się charakteryzuje, w tym mogą nam pomóc wyniki badań różnych specjalistów, m.in. behawiorystów, psychoanalityków, humanistów, antropologów.

II.

Kto nie zauważa zmian we współczesnym świecie ten utracił kontakt z rzeczywistością. Postępuje prawdziwa rewolucja mentalna. „Ten czas nie jest tylko epoką zmian, lecz także czasem zmiany epoki” – mówi papież Franciszek. Obecne pokolenie iGEN dorasta ze smartfonem w rękę, w Internecie, jest stale „podłączone” do urządzeń mobilnych i zupełnie

nieprzygotowane do dorosłości. A co to oznacza dla nas wszystkich? Spada odsetek młodych uczęszczających na religię. W 2010 r. udział w lekcjach religii deklarowało 93% w wieku od 17-19, obecnie jest to 54%. Dramatyczne są wskaźniki praktyk religijnych ludzi młodych. Liczba deklarujących się jako wierzący spada z 94% do 84% a jako praktykujący regularnie z 70% do niespełna 42% (dane z najnowszego raportu CBOS). Zerwaniu uległo tak zwane dziedziczenie religijności a postępującą sekularyzacją najbardziej dotknięte są dziewczęta, młode kobiety, a więc grupa, która dotychczas przekazywała wiarę kolejnemu pokoleniu. Dzisiejsze zainteresowanie duchowością jest wystawione na pokusę konsumpcyjnego i powierzchownego podejścia oraz próbę zrobienia z medytacji dodatku do przyjemnego i zabawowego trybu życia.

Musimy mieć świadomość, iż mamy obecnie do czynienia z młodym człowiekiem, który został ukształtowany przez epokę postnowoczesną, posiada on często ogląd świata informatyczny przez środki masowego przekazu, szczególnie przez Internet. Mówi się obecnie o czwartej rewolucji przemysłowej, mającej charakter cyfrowy. Cechuje się ona przede wszystkim wszechobecnością Internetu, coraz mniejszych i skuteczniejszych czujników, sztucznej inteligencji oraz uczenia maszynowego. Żyjemy w epoce wiedzy informacji, które stanowią źródło nowych form władzy bardzo często anonimowej. Na zmiany w życiu społecznym i politycznym przemożny wpływ wywarła ideologia postmodernizmu, do której powstania przyczyniła się tak zwana szkoła frankfurcka (M. Horkheimer, T.W. Adorno, H. Marcuse, J. Habermas), która to na bazie myśli K. Marksa, A. Gramskiego i L. Trockiego stworzyła neomarksizm zwany inaczej nową lewicą [Kiereś 2000; Bartyzel i Dominiak 2006, 36n; Sareło 1998]. Wypada zwrócić uwagę na głoszoną filozofię i teorię przez okrzykniętego „prorokiem XXI wieku” Y. Harari, który jest uważany za F. Nietzschego obecnych czasów. Głosi on nową filozofię, która stanowi wielki reset a podstawą jest eugenika zaś transhumanizm religią. Stwierdza on, że wolna wola to bajka a zmianie ma ulec nasza wola zamieniona w algorytmy, aby móc kontrolować innych ludzi monitorować i inwigilować. Szczególny atak ma być skierowany na nową generację – pranie mózgu dzieci i młodzieży. Wszelkie wartości powinny być powstrzymywane, więcej musi być nihilizmu. Mamy więc zrezygnować z naszej świadomości, wolnej woli, zniszczenie naszej cywilizacji. Biblia winna być odrzucona. Młodzi zafascynowani nowinkami technologicznymi,

sztuczną inteligencją, wpadają w pułapki Y. Harari. Nadaje on ludzkości boski wymiar głosząc, że przyszłość to nanotechnologia.

W 2 Tm 3,1-10 czytamy: „To zaś wiedz, że w ostatnie dni nastaną czasy niebezpieczne. Będą ludzie samolubni, chciwi, hardzi, pyszni, bluźniercy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, zbrodniczy, bez serca, nieprzejednani, potwarczy, niepowściągliwi, okrutni, nielitościwi, zdrajcy, zuchwalcy, nadęci i miłujący bardziej rozkosze niż Boga, mają wprawdzie pozór pobożności, lecz jej mocy się wyrzekają. I tych unikaj. Do nich bowiem należą ci co wciskają się do domów i uwodzą kobiety obciążone grzechami, miotane rozmaitymi pożądliwościami, zawsze się uczące a nigdy do poznania prawdy nie dochodzące. [...] Przyjdzie bowiem czas, gdy zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swoich pożądliwości zgromadzą sobie nauczycieli – mając uszy chciwe pochlebstwa i od prawdy słuch z pewnością odwrócą, a obrócą się ku baśniom. Ty jednak czuwaj we wszystkim, pracuj, sprawuj dzieło ewangelisty, posługiwanie twoje wypełniaj. Bądź trzeźwym”⁴.

Powstało nowe społeczeństwo, które P. Hahne określa, iż społeczeństwo przyjemności cechuje powszechny upadek autorytetu oraz życia rodzinnego, kryzys wartości narodowych i patriotycznych, pogarda wobec własnego kraju, zatrważająco niski poziom szkolnictwa, pogoń za karierą, lenistwo i skrajny konsumpcjonizmu [Hahne 2007]⁵. Jednym z najbardziej niebezpiecznych skutków funkcjonowania społeczeństwa przyjemności jest utrata powagi. Kultura przyjemności stoi na przeszkodzie myślenia o tym, co jest rzeczywiście ważne w życiu każdej osoby i społeczeństwa. Do powstania społeczeństwa przyjemności przyczyniła się rewolucja kulturowa, która zakwestionowała dotychczasowy system wartości [Peeters 2010, 43n.].

Powstała nowa idea post człowieka, która wiąże się m.in. z postgenderyzmem, czyli ruchem społecznym, politycznym i kulturalnym, który postuluje dobrowolną eliminację płci społecznej. Gender jest to swoista filozofia życia. Ma to nastąpić przez zastosowanie zaawansowanej biotechnologii i wspomaganych technik reprodukcyjnych. Coraz częstszym przekonaniem współczesnych ludzi jest świadomość egzystencji sytuacji niepewności *insecuritas humana*. Społeczeństwo ryzyka żyje w obawie przed zagrożeniami w postaci awarii, katastrof i wypadków spowodowanych wadliwością wielu

⁴ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, wydanie piąte Biblii Tysiąclecia na nowo opracowane i poprawione, Pallottinum, Poznań 2003.

⁵ Zob. Wielomski 2018; Harari 2020.

urządzeń i systemów. Ryzyko jest rozumiane jako przeciwieństwa szansy, miara niepowodzenia, prawdopodobieństwo porażki, jak i samo podejmowanie działania o niewiadomym rezultacie. Inną formą zagrożenia jest ryzyko androgenne, które określa czynniki natury psychologicznej, społecznej czy kulturowej. Wiąże się ono z porzuceniem tradycyjnych wzorców kulturowych, zanegowaniem poznanych wcześniej i uznanych wartości, czy dylematem woli co do sensowności podejmowanej decyzji [Wust 1995, 10n.; Kiepas 1993; Habermas 2003; Fukuyama 2004]. Nasz świat choruje nie tylko na koronawirusa. Szerzą się w nim epidemie nienawistnych ideologii, pasożytujących na strachu: populizm, nacjonalizm, fundamentalizm religijny, *fake newsy*, teorie spiskowe i straszenie przyszłością. Współczesny kryzys wyleczył nas z wyobrażeń, że świat, życie, przyrodę i historię mamy w pełni pod kontrolą. Dziś wiemy o tym, jak kruchy jest nasz świat i o tym, że po tej katastrofie mogą przyjść i prawdopodobnie przyjdą kolejne. A jednak musimy nauczyć się żyć w takim świecie.

Na wpływ indywidualizmu jako wartości orientacji życiowej jednostki na więzi narodowej zwraca nam uwagę M. Dogan. Jego zdaniem tradycyjne wartości zastępowane są przez nowe, z jedną dominującą nad innymi, a mianowicie indywidualizmem. Wskazuje on przy tym, że we współczesnym społeczeństwie anonimowych tłumów rosnąca liczba ludzi umieszcza jednostkę na szczycie hierarchii wartości – ponad masami, klasami, kościołami i narodami. Twierdzi on dalej, że jednostki coraz częściej skłaniają się ku pogładowi, że ich własny rozwój i pomysłowość nie muszą być osiągane wewnątrz narodowej wspólnoty, ale mimo bądź nawet na przekór niej [Dogan 1993, 191 za: Bokszański 2006, 172-73]. Większość zmian ma charakter ambiwalentny, ponieważ może zawierać elementy zarówno pozytywne, jak i negatywne: wzrost dobrobytu i produktywności, ale też narastająca nierówność, wykluczenie i korupcja; ciągłe apele o pracę na rzecz dobra wspólnego, ale też odwrócenie się od etyki; zachęty do globalnego bezpieczeństwa, ale też zaostrzającą się agresję i przemoc. Obserwujemy również zmiany o charakterze kulturowym, społecznym i politycznym, ale i religijnym, które przejawiają się fundamentalizmem i indywidualizmem, atakami na wolność religijną, sekularyzacją, zubożeniem, relatywizmem, rozczarowaniem, nawrotem do totalitaryzmu, imperializmem kulturowym. Nie dziwi fakt, że czujemy się tym wszystkim przytłoczeni. Epoka ponowoczesna XXI w. przeobraziła kryteria dobra i zła. Dobrem jest wyłącznie postępek i emancypacja [Delsol 2007, 25n.]. Jednostki dokonują ciągłych wyborów,

zmieniają orientacje polityczne, kulturowe, przewartościowują swoje postawy moralne. L. Koczanowicz podkreśla, że współcześnie ludzie określają się wobec horyzontów moralnych, mogą też przechodzić od jednych systemów odniesienia do innych, ale jednak zawsze potrzebują jakiegoś systemu kategorii, które pozwoliłyby im opisywać i oceniać świat, w którym żyją. Zagrożeniem jest natomiast całkowita indywidualizacja, która może się przejawiać zarówno przez niczym niepohamowane dążenie do kreowania siebie samego, jak i homogenizacji społeczeństwa, gdzie zatracone zostają pojęcia zróżnicowania tożsamości poszczególnych osób ze względu na przynależność do różnych wspólnot [Koczanowicz 2005, 193]. Jak zauważa M. Płopa w ostatnich latach życie rodzinne przechodzi określone zmiany o różnym natężeniu w różnych krajach: zmienia się moda życia rodzinnego, wzrasta liczba kobiet pracujących, obserwuje się większą częstotliwość rozwodów i ponownego wchodzenia w nowe związki, niekoniecznie małżeńskie. Zmienia się poziom zaangażowania rodziców w proces wychowania, maleje autorytet starszych osób w rodzinie [...], bycie członkiem rodziny może być zatem różnie rozumiane [Płopa 2015, 10n.]. Złożenie oświadczenia woli podczas zaślubin odnieść możemy do wartości, celów i planów życiowych, określonego światopoglądu, który bywa często u młodych ludzi rozchwiany, niespójny, bądź bardzo radykalny. W trakcie podejmowania decyzji osoba dokonująca swoistej kalkulacji prawdopodobieństwa osiągnięcia celu oraz jego wartości uwarunkowana jest przez konstruowane standardy kulturowe. Owe powinności zasadać się muszą na mocy woli, gotową ową powinność urzeczywistnić i na dobro, które zostanie utrzymane lub nawet pomnożone, jeśli to się stanie.

W dobie rozwoju cywilizacyjnego obraz współczesnego człowieka uległ zakłóceniu i jest przyczyną problemów natury humanistycznej. Dziś nieufność, obawa, lęk a nawet strach w kontakcie z drugim człowiekiem uwarunkowany jest niepewnością co do wartości, jakie partner uznaje – z powodu relatywistycznego różnicowania postaw, z czego rodzi się niepewność. Obecnie dominuje indywidualizm jako nowa forma zasady samostanowienia, jest elementem poszukiwania tożsamości. Kreacja tożsamości ma bowiem charakter woli. W szczególności zasada samostanowienia zakłada, że jednostka powinna mieć prawo do osobistego samostanowienia obywatelstwa, przynależności o charakterze ponadnarodowym, autonomicznego wyboru imienia, wyznawania lub nie jakiegokolwiek religii, wykonywania swobodnie obranego zawodu a także wyboru płci [Bach-Golecka 2006, 56].

Epokę, w której żyjemy – ponowoczesność – cechuje dziś stały i silny nacisk na łamanie wszelkich ograniczeń, które zbiorowość może narzucać poszczególnym osobom, m.in. wpływ koncepcji postmodernistycznych widoczny jest w indywidualistycznej koncepcji „wzmocnionej jednostki” T.M. Franck’a [Franck 1999].

Ponowoczesna hybrydyzacja nie jest jedynie intelektualną interpretacją współczesnego stanu świata, lecz konceptem i konstruktem polityczno-kulturowym, ale i technologicznym, psychologicznym, może i również filozoficznym. Trzeba w niej dostrzegać polityczny postulat postmodernistycznych intelektualistów [Rewers 2007, 8-9]. Kultura i jej rozwój rozumiane są dzisiaj antyfundamentalistycznie, tzn. jest ona twórczą zabawą a nie projektem stworzonym w oparciu o bezwarunkowe punkty odniesienia; człowiek w tak pojętej kulturze jest poszukiwaczem prawdy, tak zwanego lepszego świata, niż właścicielem wiedzy o świecie i sobie samym. Pojawienie się nowego kształtu życia społecznego określanego jako społeczeństwo otwarte; społeczeństwo to przyjmuje pluralizm przekonań, postaw, wzorców życia, religii, orientacji seksualnej; nie przyjmuje żadnej hierarchii wartości, lecz zbiór wartości podstawowych. Zauważyć należy, iż podmiot postmodernistyczny jest pusty w środku. Nie urzeczywistnia się ani nie dokonuje ekspresji, bo nie ma w nim nic co mogłoby się ujawnić. Jest wewnętrznie wolny od natury, od rozumu, od swojej istoty, od norm i wartości. Jednakże domaga się coraz więcej wolności zewnętrznych, negatywnych dla swoich przypadkowych działań. Postmodernizm głosi hasła transgresji dotychczasowych granic wytyczonych dla swobód działań przez państwo, moralność, prawo, wolność marginesów, dewiantów społecznych jest dlań problemem współczesnej epoki. J. Hassan odróżnia pojęcie postmodernizm, który odnosi się do zjawisk artystyczno-literackich od pojęcia ponowoczesności, które dotyczy zjawisk społecznych i politycznych [Hassan 1982]. Postmodernizm zwraca się w kierunku form zabawowych, wyrażających życzenia, rozdzielających, przemieszczonych albo nieokreślonych, w kierunku tematu fragmentów, ideologii zerwania, woli zniszczenia. Wyraźnie widać, jak zauważa J.F. Lyotard, że metodologia J. Hassana wykazuje tematy takie jak: planetyzacja, trans humanizacja, technologiczne rozszerzenie świadomości, centralne miejsce mediów, historia jako *happening*, immanencja dyskusji, odróżnienie od awangardy historycznej, zabawa, rozdzielanie, przemieszczanie, samozniszczenie, fragmentaryzacja, modyfikacja epistemologiczna – zostały wchłonięte przez postmodernizm filozoficzny, ale też przez nowsze

jego odmiany, od socjologii mediów, po socjologię globalizacji i filozofię cyberpunk [Lyotard 2014], aby na koniec znaleźć ją u oficjalnych zwolenników *fictions*, nowych mód postępowania i skodyfikowaną w trzech uproszczonych dogmatach relatywizmu: „mnie się wydaje, mnie się podoba, odpowiada mi”. Postmodernizm jest figuratywny i buduje rzeczywistość w formie pokantowskich fikcji. To co nazywamy rzeczywistością, jest czymś, co należy od naszych schematów pojęciowych, jest czystą interpretacją, a jako taka opinią. N. Abbagnano wskazał, że paradygmat postmodernizm jest delegitymizacją wiedzy oraz zanegowaniem obiektywizmu wiedzy i prawdy w imię prawa do egoistycznej woli. Jego zdaniem postmodernizm jest rezultatem podziału wielu rozlicznych dyscyplin jak: antropologii kulturalnej Straussa, panseksualizmu i raportów Kinseya, marksizmu, ewolucjonizmu, nihilizmu, psychologii Freuda, refleksji Lyotarda, ideologii humanistyczno-religijnej Comtea, konstruktywizmu, dekonstrukcjonizmu Derridy i Deleuzea, feminizmu o charakterze marksistowskim aż do angloamerykańskiego, francuskiego poststrukturalizmu, panseksualizmu Foucaulta. Dla postmodernizmu wiedza naukowa i technologiczna, która kształtuje się w kulturze komputera ujawnia się wyraźnie w języku, stylu życia, mentalności. Wiedza przestaje być celem sama w sobie, jest produkowana po to, by ją sprzedać, wymienić, skonsumować jako środek władzy dla opanowania informacji [Abbagnano 1998, 7-8].

Postmodernizm zmierza do przerwania chrześcijańskich roszczeń prawdy. Musimy więc nabyć umiejętność, kompetencje, aby przyjmować, rozoznawać znaki czasu i prowadzić dialog ze swoimi czasami a jednocześnie potrafić mówić językiem ludzi obecnych czasów, żeby zrozumieć i do nich dotrzeć. Wprowadzono rozerwanie koniunkcji między etosem a religią. Prawo naturalne zepchnięto na pozycję subkultury środowisk chrześcijańskich, tak że poza tymi środowiskami nie warto o nich już dyskutować. Chrześcijanie, którzy z powodu swojej wiary bronią określonych wartości, stają się jednak często marginalizowani i ignorowani. Ta ogólna tendencja do czynienia *a priori* słów chrześcijan za niewłaściwe, dyskryminuje osoby religijne oraz w pewnym sensie jeszcze ograbia dialog społeczny. Wielu badaczy analityków współczesnej cywilizacji wskazuje na dwie próby zawładnięcia osobą ludzką. Pierwsza to despotyzm związany z totalitarnymi ideologiami – komunizmem i faszyzmem. Druga polega na podporządkowaniu człowieka radykalnym wersjom biotechnologii opartej na materializmie: inżynierii genetycznej, klonowaniu, neuronauki, eugenicie. Ta druga usiłuje

zredukować osobę ludzką do przejściowego elementu ewolucji kosmicznej, kreśląc fantastyczne wizje przyszłości. Tą wizją pochłonięci są przede wszystkim młodzi ludzie. Próba wejścia nauki i techniki w ludzką sferę intencjonalną, moralną, poznawczą i decyzyjną, a perspektywą lepszego panowania nad samym sobą w samostanowieniu, prowadzi do podważenia wolności człowieka. Dokonując organiczno-naturalistycznej redukcji człowieka [Possenti 2017, 63-65], Z. Bauman pisze: „oto i my: mieszkańcy ery zamętu i rozdzwięku, ery, w której wszystko – lub prawie wszystko – może się zdarzyć, a przy tym nic – lub prawie nic – nie daje się przedsięwziąć z przekonaniem i z pewnością, że uda się doprowadzić to do końca; ery, której skutki gonią za przyczynami, przyczyny starają się tropić swe skutki, a ich skutek jest pod tym względem minimalny i kurczy się coraz bardziej; ery, jak się wydaje, sprawdzonych środków, których użyteczność jest trwoniona czy też wyczerpywana w coraz szybszym tempie, podczas gdy poszukiwania czegoś, czy można byłoby je zastąpić, rzadko kiedy udaje się wyprowadzić poza plany i prezentację – co przynosi osiągnięcia równie imponujące” [Bauman 2018, 259]. Jest to era uporczywych kryzysów, a ostatnio i pandemii, podczas której wprowadzono narrację wojenną. Współczesny człowiek nieco inaczej pojmuje wolność. Pojęcie to stało się swoistym zakłębieniem – to jedyna wartość, która obowiązuje powszechnie, co podkreśla Z. Bauman. Ale warto zauważyć, że wolność została uwikłana dziś w paradoksy, których na pierwszy rzut oka zdajemy się nie dostrzegać. Zbyt rzadko porusza się wątek wolności, zwłaszcza tej rozumianej w wymiarze wewnętrznym. Coraz częściej mamy do czynienia z osobami bezrefleksyjnymi. Z. Bauman stwierdza, że dla ludzi związanych z lokalną rzeczywistością raczej w wyroku losu niż wyboru – rozluźnienie i rozpad więzi łączących wspólnotę oraz wymuszone zindywidualizowanie losów jest zapowiedzią zupełnie innej sytuacji i podpowiada zgoła odmienne strategie postępowania [Tenże 2000, 119]. W dominującym obecnie światopoglądzie konsumpcyjnym i informatycznym nie ma już miejsca dla dawnej powagi i modernistycznych form. W szczególności nie ma miejsca dla dawnych cnót mieszczańskich takich jak: pracowitość, rzetelność, oszczędność, dyscyplina i samoograniczenie. Wraz z postępującą fragmentaryzacją życia i kultury zanika to wciąż podkreślane poczucie stabilności i bezpieczeństwa. Stawiana jest teza, że czasy ponowoczesne to czasy ryzyka. Zachodzące przemiany społeczne i gospodarcze nie są bezkrytycznie akceptowane. Postmodernizm oznacza równocześnie silny protest przeciwko technicyzacji,

unifikacji, racjonalizacji, totalizacji cywilizacyjnej; przeciwko wielkomięskiemu stylowi życia i mentalności konsumpcyjnej [Zardecka 2006, 354]. L. Nowak zauważa, że postmodernizm znajduje miejsce dla człowieka, ale jest to miejsce porządkowane, naczelne miejsca zajmują struktury [Nowak 1993, 45] i to, co międzyludzkie jest ontologicznie pierwotne w stosunku do tego, co ludzkie. Po pierwsze więc, uwagę zwraca zainteresowanie filozofów postmodernistycznych, tym co międzyludzkie, tym co istnieje nie w człowieku, ale co wytwarza on w kontakcie z otaczającym go światem, a więc z innymi ludźmi. Po drugie można stwierdzić, iż w postmodernizmie w pełni realizuje się myśl o destrukcji pojęcia podmiotu rozumianego w sposób tradycyjny, będącego podstawowym elementem dotychczasowej filozofii o antropocentrycznym charakterze. Jednostka widziana przez postmodernistyczny pryzmat zyskuje niepowtarzalny rys, indywidualne cechy, właściwe sobie jedynie określenia i charakterystykę. Ponowoczesność naczelne miejsce przyznaje osobie, ale tą osobą jest ja a nie inny. Człowiek ma przede wszystkim obowiązki wobec siebie, a nie innych, winien jest wierność sobie, a nie czemuś czy komuś. Podporządkowanie się zewnętrznym standardom zachowań jest fałszem a hamowanie własnych emocji i kontrolowanie reakcji jest hipokryzją. Czasy współczesne, czyli tak zwana era ponowoczesna, charakteryzuje się wyraźnym wzrostem niepewności wzoru zachowania, poczuciem chwiejności różnicy między dobrem i złem, poczuciem daremności wysiłków w opanowaniu chaosu. Zacieśnia się związek między naszymi czynami i dalekosiędnymi rezultatami [Wiśniewski 1996, 78]. Postmodernizm postuluje wyzwolenie życia moralnego od etyki i wszelkich autorytetów, jednocześnie do ich fundamentalnych twierdzeń należy możliwość poznania prawdy w ogóle, a więc o człowieku i istocie jego życia moralnego [Sareło 1996, 63]. Współcześni filozofowie postmodernizmu głoszą zniesienie rozdziału między wewnętrzną a zewnętrzną moralnością. M. Plopa stwierdza, iż „zmieniający się charakter dzisiejszych rodzin, dostrzeganie konieczności stosowania przez systemy rodzinne wielu strategii radzenia sobie ze stresem generowanym także przez kulturowo – ekonomiczne przemiany, obligują do przedstawienia wiedzy pokazującej określone prawidłowości dotyczące kreowania się funkcjonalnych i dysfunkcjonalnych systemów i podsystemów rodziny [...]. Wszystkie rodzinne systemy, bez względu na liczbę członków, muszą ustalić zarówno swoją tożsamość – jako całość, jak i tożsamość każdego członka; muszą jasno zdefiniować granice między rodziną a światem zewnętrznym oraz między poszczególnymi członkami

w granicach rodziny; muszą określić strategie zarządzania domem, zasobami materialnymi, w tym finansowymi, strategie zarządzania stresem, sposoby rozwiązywania konfliktów; muszą kształtować emocjonalny klimat sprzyjający dobremu samopoczuciu każdego członka rodziny. Należy także zwrócić uwagę na wzory interakcji, które ustala rodzina, aby konstruktywnie kierować podstawowymi zadaniami wobec nieuniknionych zmian, których doświadczą” [Płopa 2015, 11n.]. Powstała wielka niewiadoma, jeśli chodzi o fakty, zjawiska, procesy społeczno-kulturowe, gospodarcze, naukowe i religijne. Żyjemy w rzeczywistości dynamicznie się zmieniającej, targanej różnymi konfliktami i wojnami. Niepokojącymi zjawiskami w aspekcie aksjologicznym są: brak wrażliwości na wartości, brak wiedzy o ich istocie i funkcjach jakie pełnią w życiu jednostkowym i społecznym, odwrót od wartości, ich deprecjonowanie, brak urzeczywistnienia własnej, lecz właściwej hierarchii wartości budowanej na podstawie obiektywnego ich porządku. To odniesienie do wartości skutkuje zagubieniem człowieka, zwłaszcza młodego, w świecie wartości. Zagubienie aksjologiczne i wykluczenie społeczne skutkują utratą poczucia rzeczywistej wartości oraz tożsamości. Stanowi to niebezpieczeństwo dla życia społecznego i aktywności obywatelskiej szczególnie młodej generacji. Jak zauważa J. Wyleżałek, zagubienie aksjologiczne uwarunkowane jest czynnikami, które konstytuują społeczeństwo ponowoczesne wskazując, że cechami społeczeństwa ponowoczesnego są: kluczowe znaczenie informacji, uprzywilejowana pozycja technologii intelektualnych, rozwój technik komputerowych i technologii komunikacyjnych, informatyzacja życia społecznego, dynamiczny rozwój czwartego (finanse i ubezpieczenia) i piątego (edukacja) sektora gospodarki, równoległe istnienie świata rzeczywistego i wirtualnego [Wyleżałek 2010].

Z. Bauman pisał, że „wejście informatyki cyfrowej w codzienne życie znacznego i szybkiego rozszerzającego się sektora ludzkości wydaje się jedynie kolejnym, nowym rozdziałem w historii technologii; a jednak jej niemalże powszechna dostępność i całkowicie „zdeterytorializowana” mobilność, wyzbyta z konieczności synchronizacji z ruchami naszych ciał (która stała się w efekcie, w przypadku większości z nas integralnym i nieusuwalnym przedłużeniem ciała – właściwością nigdy nie osiągniętą ani nawet nie rozważaną w przypadku innych technologicznych urządzeń), spowodowała zupełną rewizję zbioru dostępnych nam możliwości i pojawienia się imponującej mnogości nowych, wcześniej nie napotykanych, a teraz realnych sposobów reagowania na stary rodzaj bodźców – równocześnie z uzyskaniem

zdolności generowania licznych, zupełnie nowych bodźców, na których działanie nigdy nie byliśmy wystawieni, oraz stworzeniem ujścia dla impulsów i działań wcześniej nie próbowanych i nie przetestowanych. Według odwróconej logiki racjonalności instrumentalnej „chcę wiedzieć, do czego może posłużyć to urządzenie oraz zrobię to, bo to urządzenie to potrafi”, nowe okazje, możliwości i perspektywy prowadzą do zmian w ocenie tego, jak względnie atrakcyjne są dane wzory oferowanych do wyboru zachowań, co z kolei prowadzi do rewolucyjnych zmian w ocenie prawdopodobieństwa wyboru konkretnych modeli zachowań, które mogłyby być preferowane kosztem innych. Z. Bauman zauważa, że nowe media ułatwiają i tym samym preferują wybór postawy wszytkożerności kulturowej w takim samym stopniu, w jakim ułatwiają postawę rygorystycznej, lecz kapryśnej selektywności w zbieraniu informacji, budowaniu kontaktów i komunikacji – a te trzy funkcje są najbardziej popularnymi zastosowaniami owych mediów” [Bauman 2018, 145-46].

K. Zanussi zauważa, że obecnej cywilizacji zagraża pustka duchowa, w której nie ma za co umierać – (umierać za smartfona?) [Zanussi 2021]. Nie ulega wątpliwości, że istnieje różnica między społeczeństwem tradycyjnym i nowoczesnym. Już dookreślono, że nowoczesność jest przejściem od społeczeństwa losu do społeczeństwa wyboru [Piwowski 2000, 176]. M. Foucault prezentuje stanowisko związane z transgresją podmiotu stwierdzając, że nowoczesność, a raczej postawa nowoczesności, to próba nowego traktowania terażniejszości. Terażniejszość ma być poddawana nieustannej krytyce. Permanentnie prowadzona krytyka ma doprowadzić do uzyskania odpowiedzi na najistotniejsze i zawsze stojące w jej centrum pytanie: kim jestem? Kim jestem w danym momencie, w określonych uwarunkowaniach? To bez końca praktykowana ontologia terażniejszości i analityka prawdy. To pojawiający się problem prawdy, podmiotu prawdy i wynajdowania siebie jako na nowo ukonstytuowanego podmiotu moralnego [Foucault 1990, 46].

Jak zauważa Ch. Taylor odpowiadając na pytanie, kim się jest, to po pierwsze wskazać wybory, zobowiązania, identyfikację, po drugie być wiernym i działać w zgodzie z nimi, po trzecie w refleksji nad orientacjami i działaniami określać, co dla nas jest ważne, a co nie. O kwestii tożsamości nie decyduje zwyczajny zespół faktów, lecz mocno wartościujące wybory. Refleksja pozwala konstytuować własny świat, autonomię podmiotu „ciągły wysiłek zrozumienia siebie dotyczy też naszej przyszłości, tego, czy podążamy we właściwym kierunku. Odpowiedź: tak lub nie, choć dawana

w różnych okresach naszego życia i stawiana z różnych punktów widzenia (historia własnego życia – jak stawaliśmy się, kim jesteśmy – obejmuje też wyobrażenie przyszłości, kryje pytanie o bezwzględne dobro. Nie możemy się obejść bez orientacji względem dobra, chociaż nasze wyobrażenia o dobru zmieniają się z biegiem czasu, przenika ono cały nasz sposób rozumienia siebie” [Taylor 2012, 93]. Niewątpliwie pewne okresy i sytuacje mogą sprzyjać doskonaleniu wrażliwości moralnej a inne to utrudniać. Gorzej, gdy mamy do czynienia z osobą bezrefleksyjną. Jak zauważa R. Piłat: „przedmiotem refleksji jest tu nie tyle treść, forma czy przebieg własnych procesów umysłowych, ile fakt, że w ogóle zachodzą i że są moje – w tego rodzaju refleksji uchwycona jest pewna własność tego, który myśli czy doświadcza, ujawniając w tym samego siebie” [Piłat 2013]. Refleksja pozwala dostrzec różnicę między rzeczą, innymi i sobą. Leży też u podstaw naszego mówienia o osobach [Spaemann 2001, 20].

III.

Młody człowiek coraz bardziej funkcjonuje w społeczeństwie sieci. Tworzy ona „nowy model funkcjonowania społecznego, gdzie grupy odniesienia stają się grupami uczestnictwa poprzez sieć komputerową. Sytuacja taka, zupełnie nowa w życiu społecznym a związana z szybkim przepływem informacji i możliwością szybkiego przemieszczania się w przestrzeni, ma zarówno pozytywne, jak i negatywne konsekwencje [Wyleżałek 2010, 71]. Autorka zwraca uwagę na bardzo ważny aspekt negatywnego skutku społeczeństwa ponowoczesnego, którym jest społeczna podatność na wpływy. W literaturze pojawiło się pojęcie „światopogląd informatyczny”. Termin ten po raz pierwszy użyto w książce przez W. Marciszewskiego i P. Stacewicza [Marciszewski i Stacewicz 2011]⁶. Jak to ujmują wyżej wymienieni autorzy, jeśli konkretny człowiek uznaje pewne wartości (np. chrześcijańskie) za własne i usilnie wierzy w pewną wizję świata (np. taką, że świat został stworzony przez Boga i pozostaje od niego zależny), to bez wątpienia żywi pewien światopogląd. Kluczową rolę to odgrywa słowo „żywi”. Światopogląd się żywi, ponieważ składające się nań poglądy wpływają niezwykle mocno na czyjeś życie. Działają one niczym drogowskaz lub busola, wskazujące właściwy kierunek postępowania [tamże, 223], a jednocześnie

⁶ Zob. także Stacewicz 2015, 11-24; Tenże 2016.

mające wpływ na wolność wewnętrzną podmiotu i wolę w dokonywaniu wyboru. Każdy światopogląd wymaga określonego sposobu pojęć i języka, który pozwala wyrazić składający się nań zestaw poglądów. Pojęcia te odpowiednio dobrane i zhierarchizowane nie tylko stanowią niezbędny środek wyrazu, lecz warunkują stojący u podstaw światopoglądy tak zwany obraz świata. Jak zauważają autorzy właściwa informatycznemu światopoglądowi aparatura pojęciowa (zapewniająca świat-ogląd) nie miałyby odpowiednio dużo siły perswazji i oddziaływania, gdyby we współczesnym świecie nie istniała wysoko rozwinięta świadomość informatyczna. Świadomość ta ma swój wymiar technologiczny, związany ze znajomością informatyki i umiejętnością korzystania z jej wytworów, ale także poza technologiczny, związany ze zrozumieniem, że pojęcia i modele informatyczne można stosować efektywnie do opisu zjawisk nietechnicznych (takich jak rozwój organizmów, aktywność umysłowa człowieka czy procesy ekonomiczno-gospodarcze). Właśnie ten drugi wymiar sprzyja powstawaniu informatycznego światopoglądu [tamże, 211-15]. W obecnym społeczeństwie informatycznym powstała tendencja do opisu coraz większej liczby zjawisk w kategoriach informatycznych. Umysł ludzki przyrównuje się do systemu przetwarzającego informację (m.in. kognitywiści), zdolności i rozwój organizmów żywych tłumaczy się za pomocą właściwości kodu DNA (kod ten stanowi fizyczną formę zapisu informacji) i niekiedy cały wszechświat przyrównuje się do gigantycznego komputera (co czynią m.in. fizycy). Zabiegi tego typu wprowadzają do naszej kultury, na coraz szerszą skalę, informatyczny świat-ogląd, czyli ugruntowany informatycznie obraz świata. W jego konstrukcji kluczową rolę odgrywają takie pojęcia, jak: informacja i dane, algorytm i program, obliczalność i nieobliczalność [tamże, 220]. Na podstawie analizy literatury można stwierdzić, że kwestia zasadności optymistycznej bądź pesymistycznej wersji światopoglądu informatycznego pozostaje otwarta. Choć już obecnie nie można bagatelizować wpływu na człowieka, na ogląd świata prezentowanego w tym medium i podejmowane przez niego decyzje.

Mamy świadomość, że na proces decyzyjny składa się doświadczenie, pojmowanie rzeczywistości, zmysł praktyczny ujmowania spraw, refleksja krytyczna oraz osąd wartościujący związane z podjęciem decyzji. Rozpowszechniły się nowe pojęcia, paradygmaty, normy, wartości, styl życia, metody wychowawcze i sposoby rządzenia, będące różnymi przejawami nowej etyki, która zdobyła uznanie ogółu. Platformy społecznościowe, algorytmy kształtują świadomość, mentalność, postawy człowieka XXI w. Globalna

rewolucja kulturalna to rozprzestrzenienie na całym świecie nowej etyki opartej na mitach oraz detologizacji, depersonalizacji, despirytualizacji, deformalizacji i panseksualizacji. Sprawa jest bardzo złożona: mamy do czynienia z poważną chorobą społeczną – kryzysem rzeczywistości. Ta sytuacja, kiedy odkrywamy, że używane dotychczas pojęcia przestają właściwie opisywać świat, bo ten zmienia się szybciej niż używany na co dzień język. Wielu stawia pytanie jak żyć w epoce, kiedy rozróżnienie na prawdę i kłamstwo dla coraz większych rzesz ludzi ma coraz mniejsze znaczenie, co waży na podejmowanych przez nich wyborach politycznych, społecznych, życiowych i sensie życia. Pozostawanie w lęku daje podstawę do manipulacji człowiekiem, lęk to zaś wynik emocji negatywnych. Emocje zdominowały rozum, a nawet intelekt, a cóż się dzieje, gdy intelekt nie łączy się z rozumem, to wchodzi w związek z emocjami, namiętnościami, które zaślepiają i tworzą rozmaite ideologie. Natomiast ideologie są ślepe, czego doświadczamy na innych osobach, innym doświadczeniu, innych perspektywach życiowych i na innych kulturach. Wydaje się, że ujawniające kryzys teraźniejszości polegają przede wszystkim na tym, że reguły moralne utraciły właściwy swój sens, dobro utożsamiane z korzyścią, a normy moralne z zasadami działania, których przestrzeganie przynosi jakiś pożytek. Współczesność charakteryzuje dewaluacja rozumienia osoby ludzkiej i wartości życia, co wiąże się z ogólnym kryzysem egzystencjalnych wartości ziemskiego bytowania człowieka. Ujawnia się atrofia woli, a wraz z nią odpowiedzialność za siebie, za innych, która może być ujmowana jako pochodna socjalizacji społeczeństwa ponowoczesnego. Cechuje go między innymi narcyzm, kult młodzięczej niedojrzałości, hedonizm, pogoń za ciągłą stymulacją, konsumpcją, wydłużającym się okresem zależności od nadopieczonych rodziców, który prowadzi do ukształtowania osobowości niezdolnych do skupienia, wysiłku, trudów i wyrzeczeń, celu realizacji, aktów woli. Analizy utwierdzają w przekonaniu, że współczesne przemiany cywilizacyjno-kulturowe niosą ze sobą niepokojące, destrukcyjne formy rozumienia i wartościowania małżeństwa oraz rodziny. Świat pełen postępu i zagrożeń, upadku autorytetu przekłada się na życie rodzinne, organizację życia społecznego. Obecne czasy wymagają nowego sposobu myślenia zmuszając do odczytywania wyzwań i zagrożeń przed jakimi stoi człowiek i tworzenia nowych regulacji, stosunków społecznych osadzając je na osobowym rozumieniu człowieka, nowego odczytywania odpowiedzialność. Rozumność i wolność człowieka bowiem zmienia się obecnie w poznaczy relatywizm

i nieodpowiedzialną dowolność postępowania skutkującą niebezpiecznymi faktami. Nastąpił poważny kryzys relacji międzyludzkich, relacje pozbawione są często pozytywnych emocji, związków uczuciowych, więzi, konsekwencji i odpowiedzialności. Należy temu zjawisku położyć kres, ale najpierw trzeba je dobrze zrozumieć.

Zasada autonomii woli i swobody umów we współczesnym prawie staje się teraz mniej adekwatnym instrumentem, kryterium oceny prawnej i opisu rzeczywistości i występujących tendencji. Błąd oglądu świata determinuje przedmiot woli wewnętrznej, aby to ona zaakceptowała jako jawiące się dobro. Już w 2001 r. M. Prensky stwierdził, że współcześni uczniowie nie są tymi samymi ludźmi, dla których został stworzony obecnie obowiązujący system nauczania, ponieważ są oni pierwszym pokoleniem, które dorastało otoczone nowoczesną technologią. Komputery, konsole do gier, telefony komórkowe nie mają przed nimi tajemnic i są integralną częścią ich życia, co doprowadziło do całkowitej zmiany sposobu, w jakich ich umysły przetwarzają informacje. M. Prensky podkreśla, że mózgi naszych uczniów najprawdopodobniej różnią się od naszych pod względem fizycznym, co jest spowodowane właśnie podporządkowaniem ich życia nowoczesnej technologii, przez którą, a może raczej dzięki której zmianie uległy ich procesy myślowe [Prensky 2001]. W przeciwieństwie do nas, starszego pokolenia (cyfrowych imigrantów), którzy musieli nauczyć się posługiwania komputerem w codziennym życiu uczniowie XXI w. to cyfrowi tubylcy, którzy traktują świat komputerów, smartfonów, Internetu jak swoje środowisko naturalne. Ujawniają się różnice między cyfrowymi imigrantami, więc i cyfrowymi tubylcami, a są one bardzo wyraźne: cyfrowi tubylcy nie mają problemu z pracą, z tekstem wyświetlonym nawet na małym ekranie; informacji poszukują w Internecie; obraz i dźwięk są dla nich ważniejsze od tekstu; oczekują szybkich efektów; przetwarzają informacje równolegle; preferują uczenie się za pomocą eksperymentu, edukację akcydentalną; nie czytają instrukcji, wykorzystują metodę prób i błędów; są bardzo przywiązani do posiadanych urządzeń mobilnych, nie wyobrażają sobie bez nich życia; korzystają ze wszystkich dostępnych funkcji komputera, Internetu, smartfona itd. W sposób kreatywny i twórczy korzystają z wielu funkcji jednocześnie (tzw. zjawisko konwergencji mediów); używają nowoczesnego języka, dzięki technologii komunikują się bez zobowiązań, nastawieni są na lekkie, mało istotne rozmowy [Hojnacki 2006, 23-27; Prensky 2001]. Podkreślona została bardzo duża rola myślenia komputacyjnego, mediów

masowych i elektronicznych w naszym codziennym życiu. Dynamicznie rozwijające się społeczeństwo, życie zawodowe i społeczne oparte na zdolnościach rozumienia oraz przetwarzania informacji wymuszają na nas opanowanie przynajmniej w podstawowym stopniu umiejętności wykorzystywania technologii komunikacyjnych i poszerzenia naszych kompetencji medialnych. Szczególny nacisk szkoła położyła m.in. na stosowaniu zróżnicowanych metod nauczania, kodowania, opartych jednocześnie na treściach leżących w centrum zainteresowania dzieci i młodzieży (roboty mikrokomputery, postaci z popularnych gier i kreskówek itd.). Obserwując tak daleko idące zmiany, nie można udawać, że skupienie się na nauce programowania to tylko chwilowa moda, która na pewno przeminie. Nastąpił koniec epoki niewinności, romantyzmu, czułości i odpowiedzialności za partnera. Pokolenie XXI w. funkcjonuje w zupełnie odmienny sposób niż cyfrowi imigranci. W wyniku posiadania informatycznego oglądu świata wielu młodych ludzi ma problem z decyzją rozważną i odpowiedzialną, ponieważ osoby znajdujące się pod ich wpływem ujawniają obniżoną zdolność logicznego myślenia, swoistą i niewłaściwą ocenę oraz interpretację rzeczywistości, wzmożony egocentryzm, egoizm, niezdolność podjęcia decyzji wobec ciągle narastających wątpliwości, a nierzadko obniżony poziom moralny. W istocie problem czynników wpływających na obniżenie się lub zniesienie rozeznania oceniającego jest problemem otwartym. Wydaje się, iż tytuł nieważności małżeństwa nie został wystarczająco rozpoznany w tej epoce ponowoczesnej. Wielu autorów [Góralski 1989, 69-75; Góralski i Dzierżon 2001, 147; Góralski 2013, 55-81; Tenże 2018; Tenże 2019, 49-67; Żurowski 1985, 3-14] przybliżyło pojęcie rozeznania oceniającego oraz omawia jego elementy konstytutywne (wystarczające poznanie intelektualne; zdolność krytyczno-oceniająca, wolność wewnętrzna). W. Góralski stwierdza, że teologia i prawo kanoniczne powinny więc odpowiadać na wyzwania odnowy metodologicznej i treściowej usilnie zalecanej przez wydarzenia soborowe i posoborowe oraz wymuszanej przez zderzenie się ze współczesną kulturą. Znamienna jest opinia kard. G. Müllera, prefekta Kongregacji Nauki Wiary, że mentalność współczesnych ludzi epoki ponowoczesnej pozostaje raczej w kontraście do chrześcijańskiego rozumienia małżeństwa, w szczególności gdy chodzi o poszanowanie nierozzerwalności i otwarcia na życie. Wskazał jednocześnie, że wielu chrześcijan pozostaje pod wpływem takiego systemu kulturowego i lansowanych wartości, dlatego też małżeństwa we współczesnych czasach są prawdopodobnie znacznie częściej nieważne niż to było

w przeszłości, gdyż brakuje woli zawarcia małżeństwa według rozumienia katolickiej doktryny małżeńskiej, a poza tym przyłgnięcie do kontekstu życiowego wiary jest bardzo ograniczone [Müller 2013]. Wydaje się, iż proces ten niestety pogłębia się, jest wynikiem niedojrzałości osób epoki ponowoczesnej i występującego relatywizmu, bez refleksyjności i hedonizmu, anonii społecznej i tendencji indywidualistycznych oraz atrofii woli. Otwarcie się na wszelkie wpływy kulturowe może uczynić z człowieka istotę niezwykle podatną na działania manipulacyjne, reklamowe. Człowiek bez stałego systemu wartości, norm i wzorów zachowań w łatwy sposób przyjmuje to, co jest w stanie przyciągnąć jego uwagę. W efekcie działania strategii wzajemnej adaptacji kodów może nastąpić rozbitcie spójności pomiędzy działaniem a szerszym uzasadnieniem określonego działania (tak zwana dezintegracja stylu życia). Działania jednostki, chociaż przejawiają cechy indywidualne, nie są efektem świadomie przeżywanego celu działania, motywów i planu. Człowiek tego typu nie posiada trwałej tożsamości własnej, posiada cechy osobowości bezrefleksyjnej [Burszta 1998, 158]. W rzeczywistości próba dostosowania nowych kodów do starych może skończyć się powstaniem wewnętrznej sprzeczności, rozdarciem tożsamości, albowiem – jak zauważył R. Linton – przyjęcie elementu kulturowego przebiega w sposób powierzchowny, zewnętrzny [Linton 1975, 261n.].

Spółeczeństwo informacyjne na pewno jest rozwojowe, ale czy gwarantuje pełny integralny rozwój osoby? Prowadzi to do sytuacji, w której człowiek coraz lepiej rozumie prawa przyrody, a coraz mniej prawa rządzące ludzkim życiem. W konsekwencji staje się możliwe to, że najbardziej popularne media promują styl życia, który prowadzi do kryzysu więzi i wartości, do zdrad i przemocy, do cierpienia i rozpacz, a jednocześnie te same media informują z oburzeniem, że w rzeczywistym świecie teraz jest więcej wydarzeń, które same prowokują [tamże, 71-72]. Przywołać należy wypowiedź Papieskiej Rady *Iustitia et Pax*, która zauważa, że prym przypisany działaniu i posiadaniu bardziej niż byciu przyczynia się do powstania poważnych form alienacji człowieka. Tego rodzaju postawa nie wynika z badań naukowych i technologicznych, lecz z ideologii scjentystycznej i technokratycznej, od której jest ona coraz bardziej uzależniona⁷. Występuje więc u wielu członków społeczeństwa ponowoczesnego uzależnienie się od technologii

⁷ Papieska Rada *Iustitia et Pax*, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2009, s. 462.

informatycznych. Wielu z nas nie ma dostatecznej świadomości wpływu tej technologii na stan zdrowia, psychikę, zachowania społeczne całych rodzin, a szczególnie dzieci i młodzieży. Algorytmy w sieci są nieubłagalne, na smartfonach pojawiają się informacje dopasowane do użytkownika. Szczególnie przoduje w tym TikTok, który ma krótkie, szybko zmieniającą informacje. Z najnowszych badań NASK⁸ wynika, że co piąty uczeń, uczennica deklaruje że doświadczyli przemocy w Internecie. Najszerzymi jej przejawami są wyzywanie, ośmieszanie czy poniżanie. Ze zjawiskiem straszenia i szantażem spotyka się odpowiednio około 13%. Natomiast blisko 11% nastolatków zadeklarowało, że ktoś próbował się pod nich podszywać w wirtualnym świecie. Rośnie też liczba depresji u dzieci a zwłaszcza nastolatków, które w szkole średniej są szczególnie poddane destrukcyjnym wpływom cyberświata. Wchodzenie w nałogi przez dzieci i młodzież początkowo zabija pustkę emocjonalną, stanowi złudny substytut niezaspokojonej miłości rodziców, a także relacji i budowania autonomii społecznej, które jeszcze 30 lat temu rozwijały się we wzajemnych kontaktach. Administratorzy serwisów społecznościowych paradoksalnie bardziej śledzą i blokują treści, które dają do myślenia i uczą wolnych wyborów, niż te niszczące moralność, wrażliwość i wolną wolę. Nałóg to skutek unikania trudnej rzeczywistości, jednocześnie wypływa z głodu wartości relacji, głodu bycia sobą, czyli działania, które jest spójne ze mną. Uzależnienie jest namiastką dobrego życia. W przypadku dzieci i młodzieży powodem popadania w uzależnienia jest brak rodziców.

Statystyki informują, iż co trzecie zawierane małżeństwo rozpada się. Psycholodzy, którzy zajmują się pomocą młodym ludziom w szkole, ale też podczas indywidualnych terapii podkreślają, że problem uzależnienia od technologii jest często bardzo złożony, a jego rozwiązanie nierzadko wymaga zmiany życia całej rodziny. Świat, w którym żyjemy określany jest jako postnowoczesny albo jako społeczeństwo informatyczne, społeczeństwo ryzyka, w którym funkcjonuje określona aparatura pojęciowa. Ona to pozwala korzystając z niej określić, poznać obraz świata. Negatywne zjawiska kultury masowej kształtują wirtualną wspólnotę przekonań i opinii. Teorie społeczne i ruchy społeczne są producentami nowych wartości i celów, które przekształcają instytucje społeczne w taki sposób, by reprezentowały owe

⁸ Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa – Państwowy Instytut Badawczy w Warszawie – nadzorowany przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów.

wartości poprzez tworzenie nowych norm organizujących życie społeczne. Programiści sprawują władzę w społeczeństwie sieci, potrafiąc zaprogramować każdą z najważniejszych sieci, od których zależy ludzkie życie (rząd, parlament, wojsko i struktury bezpieczeństwa, finanse, media, instytucje naukowe i technologiczne oraz życie religijne i tym podobne). Społeczeństwo usieciowione, społeczeństwo internetowe, społeczeństwo ryzyka, masowa komunikacja zindywidualizowana stanowi platformę technologiczną. Internet i komunikacja bezprzewodowa mają kluczowe znaczenie dla współczesnych usieciowionych ruchów społecznych [Castells 2007; Tenże 2013, 153-60].

Większość współczesnych ideologii politycznych, na których bazują takie systemy jak liberalizm, socjalizm czy komunizm, wywodzi się z utopii. Siła utopii polega na tym, że przybiera ona realny kształt w ludzkich umysłach, inspiruje ich marzenia, mobilizuje ich do działania i wywołuje w nich reakcje. Poprzez swoje praktyki, usieciowione ruchy społeczne lansują nową utopię w samym środku kultury społeczeństwa sieci: utopię autonomii podmiotów względem instytucji społecznych. Cyfrowe sieci społecznościowe zapewniają możliwość nieskrępowanej dyskusji i koordynacji działań wzajemnego na siebie oddziaływania. Włączając się w produkcję kulturową mass mediów i budowanie autonomicznych, poziomych sieci komunikacyjnych, człowiek ery informacji tworzy ze swoich cierpień, obaw, marzeń i nadziei nowy program życia. Buduje swoje projekty, dzieląc się własnymi doświadczeniami. Podważając zwyczajowe praktyki komunikacyjne, włamując się do mediów i tworząc własny przekaz. Internet, który – podobnie jak wszystkie technologie – ucieleśnia kulturę materialną, jest uprzywilejowaną platformą społecznej konstrukcji autonomii. Nieustanne przemiany technologii komunikacyjnej w epoce cyfrowej rozszerzają zasięg mediów służących komunikacji na wszystkie dziedziny życia społecznego w sieci, która jest równocześnie globalna i lokalna, ogólna i dostosowana do potrzeb indywidualnych według wciąż zmieniających się modeli. W naszym społeczeństwie, które nazywamy społeczeństwem sieci, władza ma charakter wielowymiarowy jest zorganizowana wokół sieci, zaprogramowanych w każdej dziedzinie ludzkiego życia w sposób odpowiadający interesom i wartościom aktorów o silnej pozycji [Piekutowski i Zybortowicz 2022, 177]. Sieci władzy sprawują swoją władzę, wpływając na ludzkie umysły przede wszystkim (choć nie wyłącznie) za pomocą multimedialnych sieci komunikacji masowej. Sieci komunikacyjne są więc podstawowymi

źródłami władzy w społeczeństwie. Społeczeństwo usieciowione nie potrafi już składać świadomego i swobodnego oświadczenia woli, bowiem podlega i jest pod wpływem światła oglądu, który prezentowany jest przez sieć. Składa oświadczenie woli po wpływie błędu co do otaczającej go rzeczywistości. Uzależnienie od sieci wyklucza swobodę myśli, ocen, opinii nie weryfikując informacji uzyskanej w sieci. Technologia zmierza do coraz większego kontrolowania ludzkich myśli, poglądów, ocen wpływając na ich urzeczywistnianie, tworząc model nowego człowieka. Kształtując prywatne światopoglądy poszczególnych ludzi. Źródłem wiedzy jest konstruowanie znaczeń w ludzkich umysłach. Sposób myślenia ludzi decyduje o losie instytucji, norm i wartości, wokół których zorganizowane są społeczeństwa. Powstaje syndrom niewychowanego, gdyż za wzrostem technologicznym nie idzie rozwój osobowy i coraz trudniej jest o odpowiedzialność w postępowaniu, wartości i o uformowane sumienie. Nic więc dziwnego, że życie wielu chrześcijan niewiele się różni od życia niewierzących. Dochodzi do tego, że nie tyle należy zwracać uwagę na chrzest nawracających się, ile na nawracanie ochrzczonych. Koncepcja małżeństwa najczęściej nacechowana jest elementami życzeniowymi i wyobrażeniowymi, a całą sytuację ocenia się z punktu widzenia terażniejszości, a nie przyszłości. Pojawia się również problem dojrzałości do małżeństwa; jest on tym bardziej złożony, iż proces dojrzewania nie jest procesem w pełni zintegrowanym. Jeśli przyjąć, iż zewnętrzną miarą dojrzałości mogą być osiągnięcia w danej dziedzinie, nie musi oznaczać dojrzałości w innych. Nieodłącznym elementem dojrzałego podejmowania decyzji jest bowiem umiejętność dokonywania wyboru i wartościowania oceny przedmiotu wyboru. Odpowiedzialność zakłada odpowiadanie za zobowiązania, jakie wiążą się z wykonywaną rolą. O wartościach w zasadzie mówią dzisiaj wszyscy. W dokumentach ONZ, traktatach UE czy deklaracjach rządowych odwołań do nich jest mnóstwo. Jednak za deklarowanymi tam wartościami kryje się w istocie etyka kontraktualistyczna, którą treść tych wartości relatywizuje w zależności od warunków, miejsca i czasu. Deklaracje o ludzkiej godności idą w parze z permissywnym prawodawstwem legalizującym: aborcję, eutanazję, wątpliwe etycznie praktyki biomedyczne i eksperymenty genetyczne, uprzywilejowanie związków jednopłciowych, transhumanizm. Jeśli przystaniemy na to, że jedynym źródłem normy moralnej będzie ludzka wola tak indywidualna, jak i zbiorowa, to straci wówczas sens wszelkie zobowiązanie. Z jakiego powodu odpowiedzialność miałaby respektować wolność drugiego, skoro moja wolność jest

równie ważna co jego? Inną sprawą to pozytywna wizja świeckości państwa z obserwowaną tendencją eliminowania religii ze sfery publicznej oraz niebezpieczeństwo wertykalnej i horyzontalnej inflacji praw człowieka.

Zakończenie

Nastąpiło przejście od nowoczesności do ponowoczesność. Żadna instytucja nie oparła się nowym paradygmatom. Kulturowe „tsunami” wstrząsnęło ludzką mentalnością, stylem życia i zachowaniami nie tylko w Europie i Ameryce, ale także w innych częściach świata. Ten złożony i skomplikowany obraz świata powoduje poważne konsekwencje. Widoczne jest zderzenie człowieka z cybertechnologią, która wywiera na niego bardzo poważny wpływ na życie i funkcjonowanie w realu. Współczesny świat jawi się jako nieustannie zmienna rzeczywistość, rozpowszechnienie techniki przyczyniło się bowiem do powstania kultury natychmiastowości, opartej o chronocentryzm, w którym czas jest wielkością przynaglającą, najważniejszą, istotną dla oceny użyteczności danej techniki. Cokolwiek jest powolne i wymaga cierpliwości należy przyspieszyć, zlikwidować, bo szkoda czasu. Wielu ludzi utraciło zdolność autonomicznej refleksji poznawczej.

W komunikacji cyfrowej dąży się do pokazania wszystkiego, a każda jednostka staje się obiektem spojrzeń, które rewidują, obnażają i rozpowszechniają, często anonimowo. Szacunek dla drugiego człowieka całkiem się rozpada. Często błędnie pojmowane skracanie dystansu w relacjach międzyludzkich prowadzi do braku poszanowania dla niezbywalnej wartości, jaką jest ludzka godność i w konsekwencji do instrumentalnego traktowania człowieka. Osoba ludzka bez prywatności jawi się jako narzędzie do osiągnięcia własnych celów przez silniejszych – osoby toksyczne. Indywidualizm stał się formą samostanowienia w poszukiwaniu tożsamości. Człowiek współczesny inaczej pojmuje wolność unikając odpowiedzialności. Rozerwano koniunkcję pomiędzy etosem a religią. Natomiast prawo naturalne zepchnięto do subkultury środowisk chrześcijańskich. Postmodernizm pozwala na wyzwolenie życia moralnego od etyki i wszelkich autorytetów negując prawdę, tworząc różne znaczenia pojęć. Następuje redefinicja dotychczas używanych pojęć, które pozwalają wyrazić składający się nań zestaw poglądów, kreując świadomość informatyczną, która z kolei sprzyja informatycznemu światopoglądowi tworząc określony ogląd świata. On to ma z kolei wpływ na nasze postawy, wolę, relacje, działanie, więzi, wartości.

Tworzy się więc nowy model człowieka kształtując prywatne światopoglądy poszczególnych osób – tzw. umysł sieciowy. Pielęgnowanie własnej koncepcji rodziny, która stawia w centrum osobę z jej godnością nie zredukowaną nigdy do przedmiotu czy produktu technologicznego, nie prowadzi do depersonalizacji osoby i jest wyzwaniem naszych czasów. Nupturienci muszą kierować się integralną wizją człowieka, która ogarnia wszystkie wymiary istnienia osoby, podporządkowując wymiary materialne i instynktowne wewnętrznym i duchowym dążąc do pełniejszego człowieczeństwa wszystkich członków wspólnoty. Wówczas małżeństwo staje się początkiem solidarnej odpowiedzialności, działań wspólnotowych i kształtowania relacji międzyludzkich w rodzinie. Poprzez oświadczenie woli nupturienci włączają się we wspólnotę osobową. Gotowość do podjęcia odpowiedzialności za kreowany związek małżeński stanowi niebywałe wyzwanie dla tworzących go osób. Małżeństwo oparte na uczuciach, a często na emocjach, nie wystarczy, gdyż są efemeryczne. Miłości powinno się nauczyć i przeżyć ją w wolności i odpowiedzialności, najlepiej we własnej rodzinie. Tylko wówczas oświadczenie woli – ślub będzie początkiem wspólnej drogi trudnej, ale radosnej, aby na zawsze zachować to pierwsze tak, czyniąc wspólne życie piękną przygodą. Proces budowania odniesień międzyludzkich jest wyzwaniem wciąż aktualnym, a jego owocność warunkowana jest poszanowaniem praw każdego człowieka.

PIŚMIENNICTWO

- Abbagnano, Nicola. 1998. *Storia della filosofia*. T. 9. Torino: Utet.
- Bach-Golecka, Dobrochna. 2006. „Jednostka jako centralny punkt odniesienia w europejskim i międzynarodowym porządku prawnym.” W *Prawa stają się prawem. Status jednostki a tendencje rozwojowe prawa*, red. Mirosław Wyrzykowski, 53-76. Warszawa: Liber.
- Bartyzel, Jacek, i Łukasz Dominiak. 2006. „W gąszczu socjalizmów. Próba klasyfikacji.” *Cywilizacja* nr 19:36-63.
- Bauman, Zygmunt. 2000. *Globalizacja i co z tego dla ludzi wynika*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Bauman, Zygmunt. 2018. *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Belcer, Agnieszka, i Anna Wojnarowska. 2014. „Rodzina jako środowisko życia i wychowania.” W *Edukacja – wychowanie – oświata*, red. Artur Łacina-Łanowski, i Janusz Stanek, 75-88. Łódź: Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej.

- Bokszański, Zbigniew. 2006. *Tożsamości zbiorowe*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Burszta, Wojciech J. 1998. *Antropologia kultury. Tematy, teorie i interpretacje*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Castells, Manuel. 2007. *Społeczeństwo sieci*. Tłum. Mirosława Marody. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Castells, Manuel. 2013. *Władza komunikacji*. Tłum. Jakub Jedliński, i Paweł Tomanek. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Delsol, Chantal. 2017. *Nienawiść do świata. Totalitaryzm i ponowoczesność*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax.
- Foucault, Michel. 1990. „Qu'est-ce que la critique ? (Critique et Aufklärung).” *Biuletyn de la Société française de philosophie* n°1990 84 2.
- Franck, Thomas M. 1999. *The Empowered Self. Law and Society in the Age of Individualism*. Oxford: Oxford University Press.
- Fukuyama, Francis. 2004. *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*. Tłum. Bartłomiej Pietrzyk. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Góralski, Wojciech, i Ginter Dzierżon. 2001. *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego kan. 1095, nn. 1-3 KPK*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Góralski, Wojciech. 1989. „Nieważność małżeństwa z tytułu niezdolności psychicznej do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich.” *Kościół i Prawo* 6:69-75.
- Góralski, Wojciech. 2013. „Wolność wewnętrzna a ważność małżeństwa kanonicznego.” *Prawo Kanoniczne* 56, nr 3:55-81.
- Góralski, Wojciech. 2018. *Matrimonium facit consensus. T. 3: Z orzecznictwa Trybunału Roty Rzymskiej w sprawach o nieważności małżeństwa rozpoznanych z tytułu dotyczących zgody małżeńskiej (1997-2016)*. Płock: Płocki Instytut Wydawniczy.
- Góralski, Wojciech. 2019. „Gravis defectus discretionis iudicii – czy tytuł nieważności małżeństwa wystarczająco rozpoznawany?” *Biuletyn Stowarzyszenia Kanoistów Polskich XXIX*, nr 32:49-67. <https://doi.org/10.32077/skp.2019.32.1-3>
- Habermas, Jürgen. 2003. *Przyszłość natury ludzkiej. Czy zmierzamy do eugeniki liberalnej?* Tłum. Małgorzata Łukasiewicz. Warszawa: Scholar.
- Hahne, Peter. 2007. *Dość tej zabawy! Koniec społeczeństwa przyjemności*. Tłum. Adam Pradela. Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Harari, Yuval N. 2018. *Homo Deus. Krótka historia jutra*. Tłum. Michał Romanek. Warszawa: Wydawnictwo Literackie.
- Hassan, Ihab. 1982. *The Dismemberment of Orpheus*. Madison: University of Wisconsin Press.

- Hojnacki, Lechosław. 2006. „Pokolenie m-learningu – nowe wyzwanie dla szkoły” *E-mentor* nr 1:23-27.
- Kiepas, Andrzej. 1993. „Dylematy etyki inżynierskiej.” W *Technika w świecie wartości*, red. Stanisław Jedynak. Kielce: Wydawnictwo Politechniki Świętokrzyskiej.
- Kiereś, Henryk. 2000. *Trzy socjalizmy. Tradycja łacińska wobec modernizmu i postmodernizmu*. Lublin: Lubelska Szkoła Filozofii Chrześcijańskiej.
- Koczanowicz, Leszek. 2005. *Wspólnota i emancypacje. Spór o społeczeństwo postkonwencjonalne*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.
- Linton, Ralph. 1936. *The study of man: an introduction*. New York–London: D. Appleton-Century Company.
- Liotard, Jean-François. 2014. *La condizione postmoderna*. Bergamo: Universale Economica Feltrinelli.
- Marciszewski, Witold, i Paweł Stacewicz. 2011. *Umysł – komputer – świat. O zagadce umysłu z informatycznego punktu widzenia*. Warszawa: Akademicka Oficyna Wydawnicza Exit.
- Müller, Gerhard L. 2013. „Indissolubilità del matrimonio e dibattito sui divorziati risposati e i sacramenti.” *L'Osservatore Romano*, ed. quotidiana, nr 243 (23.10.2013).
- Nowak, Leszek. 1993. „Postmodernizm: pewna próba wykładni metafizycznej i wyjaśnienia historycznego.” W *Wobec kryzysu kultury*, red. Lech Grudziński. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Peeters, Marguerite A. 2010. *Globalizacja zachodniej rewolucji kulturowej. Kluczowe pojęcia, mechanizmy działania*. Tłum. Grzegorz Grygiel. Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek.
- Piekutowski, Jarema, i Andrzej Zybertowicz. 2022. *Cyber kontra real. Cywilizacja w technopułapce*. Warszawa: Wydawnictwo Naszej Konfederacji.
- Piłat, Robert. 2000. *Powinność i samowiedza*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.
- Piwowarski, Władysław. 2000. *Socjologia religii*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Plopa, Mieczysław. 2015. *Psychologia rodziny: teorie i badania*. Kraków: Impuls.
- Possenti, Vittorio. 2017. *Osoba nową zasadą*. Tłum. Jarosław Marecki. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Prensky, Marc. 2001. „Digital natives, digital immigrants.” *Gifted* 135:29-31.
- Rewers, Ewa. 2007. „Inna nowoczesność?” W *Nowoczesność po ponowoczesności*, red. Grzegorz Dziamski, i Ewa Rewers. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

- Sareło, Zbigniew. 1996. „Założenia antropologiczne w etycznych poglądach Z. Baumana.” W *Moralność i etyka w ponowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej.
- Sareło, Zbigniew. 1998. *Postmodernizm w pigułce*. Poznań: Pallottinum.
- Spaemann, Robert. 2001. *Osoby. O różnicy między czymś a kimś*. Tłum. Jarosław Merecki. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Stacewicz, Paweł. 2015. *Informatyka a filozofia. Od informatyki i jej zastosowań do światopoglądu informatycznego*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej.
- Stacewicz, Paweł. 2016. „Informational Worldview. Scientific Foundations and Philosophical Perspectives.” *Studies in Logic, Grammar and Rhetoric* 48, nr 1:35-47. <https://doi.org/10.1515/slgr-2016-0054>
- Taylor, Charles. 2012. *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*. Tłum. Marcin Gruszyński. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wielomski, Adam. 2022. *Yuval Noah Harari. Grabarz człowieczeństwa*. Warszawa: Fundacja Pro Vita Bona.
- Wiśniewski, Ryszard. 1996. „Jakiej etyki potrzebujemy? W sprawie uproszczeń postmodernistycznej krytyki etyki.” W *Moralność i etyka w ponowoczesności*, red. Zbigniew Sareło, 77-83. Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej.
- Wust, Peter. 1995. *Niepewność i ryzyko*. Tłum. Karol Toeplitz. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wylężałek, Joanna. 2010. „Zmiany społeczne a kryzys tożsamości współczesnego człowieka.” W *Człowiek w przestrzeni spotkań*, red. Krystyna Najder-Stefaniak, i Yuriy Plyska, 62-76. Warszawa: Zakład Filozofii. Wydział Nauk Humanistycznych SGGW.
- Zanussi, Krzysztof. 2021. *Czy warto umierać za smartfona?* Nowy Sącz: RTCK.
- Żardecka, Magdalena. 2006. „Postmodernizm.” W *Filozofia współczesna*, red. Leszek Gawor, i Zbigniew Stachowski. Bydgoszcz–Warszawa–Lublin: Branta.
- Żurowski, Marian. 1985. „Problem rozeznania oceniającego.” *Prawo Kanoniczne* 28, nr 3-4:3-15.